

Sygn. akt I ACa 1028/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 marca 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Ewa Jastrzębska
Sędziowie :	SA Joanna Naczyńska (spr.) SA Ewa Solecka
Protokolant :	Anna Wieczorek

po rozpoznaniu w dniu 17 marca 2016 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa W. U. (1)

przeciwko Skarbowi Państwa - Ministrowi (...) i Zakładowi (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w K.

o ochronę praw autorskich

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 30 czerwca 2015 r., sygn. akt II C 476/13

1) oddala apelację;

2) zasądza od powoda na rzecz każdego z pozwanych po 270 (dwieście siedemdziesiąt) złotych z tytułu zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Ewa Solecka	SSA Ewa Jastrzębska	SSA Joanna Naczyńska
-----------------	---------------------	----------------------

Sygn. akt I ACa 1028/15

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z 30 czerwca 2015r., Sąd Okręgowy w Katowicach oddalił powództwo W. U. (1) wniesione przeciwko Skarbowi Państwa - Ministrowi (...) oraz Zakładowi (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w K. o:

1. nakazanie zaniechania Skarbowi Państwa – Ministrowi (...) korzystania z programów komputerowych (...) oraz M. (...) autorstwa powoda w całości lub w jakikolwiek części bądź w opracowaniu na wskazanych w pozwie polach eksploatacji,
2. nakazanie zaniechania Zakładowi (...) sp. z o.o. w K. korzystania z programów komputerowych (...) oraz M. (...) autorstwa powoda w całości lub w jakikolwiek części bądź w opracowaniu na wskazanych w pozwie polach eksploatacji,
3. nakazanie zaniechania Skarbowi Państwa – Ministrowi (...) korzystania ze stworzonych przez powoda aktualizacji wymienionych wyżej programów komputerowych w całości lub w jakiegokolwiek części bądź w opracowaniu na wskazanych w pozwie polach eksploatacji,
4. zakazanie Skarbowi Państwa – Ministrowi (...) korzystania z modyfikacji obejmujących te programy komputerowe oraz/lub ich aktualizacje na wskazanych polach eksploatacji trwałego lub czasowego zwielokrotnienia w całości lub w części jakimikolwiek środkami i w jakiegokolwiek formie, tłumaczenia przystosowania zmiany układu lub jakikolwiek innych w nim zmian w, rozpowszechniania w tym i użyczenia lub najmu oryginału lub ich kopii,
5. zakazanie pozwanemu Zakładowi (...) sp. z o.o. w K. trwałego lub czasowego zwielokrotnienia w całości lub w części jakimikolwiek środkami i w jakiegokolwiek formie, tłumaczenia przystosowania zmiany układu lub jakichkolwiek innych w nich zmian;
6. nakazanie pozwanemu Skarbowi Państwa – Ministerowi (...) złożenia oświadczenia o wskazanej w pozwie treści oraz formie na stronach internetowych: www(...), (...)

Nadto, obciążył powoda kosztami procesu, a to zasądzając od powoda na rzecz pozwanego Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa 630zł, a na rzecz pozwanego Zakładu (...) w K., sp. z o.o. - 377 zł.

Rozstrzygnięcie to Sąd Okręgowy podjął po ustaleniu, że powód W. U. (1) od 1990r. pracował w Ministerstwie (...). Początkowo, do jego obowiązków służbowych należało administrowanie siecią komputerową Departamentu Finansów. Na przestrzeni 1990 – 1991 pojawiła się potrzeba stworzenia systemu komputerowego do obliczania wynagrodzeń pracowników wojska. Powodowi przydzielono przygotowanie takiego programu, program został stworzony i nazwany (...). W 1994r. pojawiła się potrzeba stworzenia programu do rozliczania podatku oraz rozliczania umów zleceń na potrzeby już istniejących programów, m.in. programu (...). Powód otrzymał ogólne zlecenie przygotowania takiego programu. Program ten został oddany do testowania na początku 1995r., a wprowadzony został w połowie 1995r. Program wymagał aktualizowania, zarówno w celu jego udoskonalania, jak i uaktualniania ze względu na zmianę przepisów. Powód zajmował się tym przez czas swej pracy w Ministerstwie (...). Około 1996r., w związku z wejściem w życie ustawy o rachunkowości, pojawiła się konieczność stworzenia programu do prowadzenia ewidencji ilościowo – wartościowej. Powód podjął się tego zadania. Stworzył program dostosowany do potrzeb Ministerstwa (...). Nastąpiło to na przełomie 1996 – 1997. Program nazywał się (...). W Ministerstwie (...) obowiązywały instrukcje, które dotyczyły procesu projektowania i wdrażania systemów informatycznych. Dotyczyły one wszystkich tych osób, w ramach struktury Ministerstwa (...), z udziałem których te procesy przebiegały. Sztab Generalny kontrolował prawidłowość tych procesów. W wojsku obowiązuje hierarchia, nie było możliwości, żołnierz nie może podejmować określonych czynności bez akceptacji przełożonego. Naturalnym procesem w służbie wojskowej jest wydanie polecenia i zrealizowanie polecenia. Powinnością każdego żołnierza w służbie jest rozliczyć się z wyników pracy, którą realizował i za którą otrzymywał wynagrodzenie.

Oceniając w kontekście powyższych ustaleń zasadność żądania pozwu, Sąd Okręgowy uznał, że podstawę rozstrzygnięcia stanowi art. 74 ust. 3 ustawy z 4 lutego 1994r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych, zgodnie z którym prawa majątkowe do programu komputerowego stworzonego przez pracownika w wyniku wykonywania obowiązków ze stosunku pracy przysługują pracodawcy, o ile umowa nie stanowi inaczej. Stwierdził, iż celowościowa wykładnia tego przepisu – z uwzględnieniem art. 2 (3) dyrektywy 91/250/EWG w sprawie ochrony prawnej programów komputerowych (Dz. Urz. EWG z 17 maja 1991r.L 122) – prowadzi do przyjęcia, iż powód w ramach

stosunku służbowego z racji funkcji przydanej mu w Ministerstwie (...) realizował programy komputerowe, a skoro nie umówił się z pracodawcą inaczej, to nie jest właścicielem praw autorskich do programów komputerowych, których dotyczy żądanie pozwu. Konstatacja ta legła u podstaw oddalenia powództwa.

Apelację od wyroku wniósł powód, domagając się jego zmiany przez uwzględnienie powództwa oraz zasądzenia od pozwanych na jego rzecz kosztów procesu za obie instancje. Podniósł zarzuty:

1. naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez niedokonanie wszechstronnej oceny zebranego materiału dowodowego, polegające na dokonaniu ustaleń faktycznych wyłącznie w oparciu o częściowe przesłuchanie stron i częściowe zeznania świadka K. P. z pominięciem oceny dowodów w postaci zeznań świadków T. B., R. K., I. R., D. O., P. N., T. P. oraz z pominięciem dowodu z dokumentów w postaci wydruków oraz płyt DVD, m.in. z wyciągu z rozkazu personalnego nr(...)Szefa Departamentu Kadr (...) z 20 listopada 1996r., wyciągu z decyzji nr (...) Ministra (...) z 29 lutego 2000r., wyciągu z decyzji nr (...) Ministra (...) z 21 marca 2002r., wyciągu z rozkazu personalnego Nr (...) Dyrektora Departamentu Kadr i Szkolnictwa Wojskowego z 30 czerwca 2004r., wydruków ekranów startowych programów (...) i (...), co doprowadziło w ocenie apelującego do:

- braku ustalenia istotnych okoliczności w ramach stanu faktycznego, niezbędnego do dokonania prawidłowej subsumpcji, tj. okresu pełnienia przez powoda służby w (...), źródła zobowiązań służbowych powoda w trakcie pełnienia służby w (...) wraz ze zmianami w zakresie tych obowiązków, rzeczywistego procesu powstania i aktualizacji programów (...) i (...),

- pominięcia istotnej okoliczności, iż program (...) powstał poza zakresem stosunku służbowego powoda w (...), bez jakiegokolwiek wpływu na jego kształt, bez zgłoszenia przez (...) zapotrzebowania na taki program oraz bez polecenia powodowi tworzenia takiego programu;

- pominięcia istotnej okoliczności, iż powód tworząc i aktualizując program (...) i (...) nie realizował żadnych projektów, planów, instrukcji oraz wytycznych (...), co do sposobu tworzenia oraz aktualizowania ww. programów, a działania powoda w powyższym zakresie były samodzielne i niezależne od merytorycznej ingerencji przełożonych;

- pominięcia istotnej okoliczności, że tworzenie i aktualizowanie przez powoda programów (...) i (...) nie było przedmiotem merytorycznego nadzoru, a powód nie był rozliczany z poszczególnych czynności wykonywanych w ramach tworzenia i aktualizowania programów,

- pominięcia okoliczności, iż w okresie od 2 stycznia 2007r. do 31 maja 2008r. powód nie posiadał nawet przyzwolenia przełożonego na zajmowanie się aktualizacją programów;

co z kolei doprowadziło do błędnego uznania, iż programy są utworami pracowniczymi w rozumieniu art. 74 ust. 3 ustawy z 4 lutego 1994r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych;

2. naruszenie przepisu art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej i pobieżnej oceny zeznań świadka K. P. (2), polegającej na błędnym ustaleniu, że realizacja każdego zadania przez powoda, w toku tworzenia programów, musiała wynikać z rozkazu lub polecenia przełożonego, podczas gdy wynikała ona głównie z konieczności dostosowania programów do zmian w przepisach obowiązujących i naprawiania błędów zgłaszanych przez użytkowników programów – co doprowadziło do błędnego uznania, że programy zostały stworzone przez powoda w wykonaniu poleceń pracodawcy;

3. naruszenia przepisu z art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 199 k.p.c. poprzez uznanie za w pełni wiarygodny dowód z przesłuchania R. H.,

4. naruszenia przepisu z art. 328 § 2 k.p.c. poprzez całkowite zaniechane podania przez Sąd w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku przyczyn, dla których pominął przy ustalaniu stanu faktycznego większości przeprowadzonych w sprawie dowodów,

5. naruszenia przepisu prawa materialnego, tj. art. 74 ust. 3 ustawy z dnia 4 lutego 1994r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych przez jego niewłaściwe zastosowanie i niezastosowanie przepisu art. 8 oraz art. 79 ust. 1 wymienionej ustawy w związku z naruszeniem art. 74 ust. 4 ustawy, polegające na błędnym uznaniu, iż:

- powód pełniąc służbę wojskową w (...) był pracownikiem (...) w rozumieniu art. 74 ust. 3 ww. ustawy, a programy powstały w wyniku wykonywania przez powoda obowiązków ze stosunku pracy, co doprowadziło do błędnego przyjęcia, iż majątkowe prawa autorskie do programów przysługują wyłącznie pozwanemu (...), podczas gdy służba wojskowa powoda w strukturze (...) nie spełniała przesłanek zakwalifikowania jej do stosunku pracy, a co za tym idzie – sam powód, pełniąc tę służbę, nie był pracownikiem w rozumieniu art. 74 ust. 3 ustawy, co powinno doprowadzić do uznania, że w niniejszej sprawie zastosowanie powinien mieć art. 8 ust. 1 ustawy, w myśl którego prawa autorskie przysługują twórcy oraz do uwzględnienia roszczeń powoda.

Obaj pozwani domagali się oddalenia apelacji, jako bezzasadnej i zasądzenia od powoda kosztów procesu za postępowanie przed sądem drugiej instancji.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Zakres istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy ustaleń faktycznych determinuje przepis (lub przepisy), który znajduje w sprawie zastosowanie. Jeśli tylko sąd poczyni ustalenia wystarczające dla przeprowadzenia procesu wykładni tegoż przepisu, której rezultatem jest udzielenie powodowi ochrony prawnej bądź jej odmowa, to nie sposób przyjąć, że doszło do obrazy przepisów postępowania mogących mieć wpływ na treść wyroku. Co prawda art. 233§1 k.p.c. wespół z art. 328§2 k.p.c. nakazują rozważenie wszystkich przeprowadzonych w sprawie dowodów, czemu Sąd powinien dać wyraz w pisemnym uzasadnieniu również w ten sposób, iż powinien wskazać, które dowody w całości lub części ocenione zostały jako niewiarygodne lub nieistotne dla rekonstrukcji podstawy faktycznej, to jednak uchybienie sądu polegające na przemilczeniu dowodów nieistotnych, a nawet takich, które potwierdzają stan faktyczny ustalony innymi dowodami, nie może mieć wpływu na wynik sprawy. W kontekście powyższego stwierdzić należy, iż choć rację ma apelujący podnosząc, że Sąd pierwszej instancji nie wskazał okresu w jakim powód pełnił służbę w Ministerstwie (...), ani nie omówił – zgodnie z art. 328 § 2 k.p.c. - pominiętych dla rekonstrukcji podstawy faktycznej dowodów i nie wyeksponował szczegółowo źródeł zobowiązań służbowych (wraz ze zmianami) w okresie pełnionej służby, to zasadność tych zarzutów nie mogła przesądzić skuteczności i zasadności wniesionego środka odwoławczego.

Podstawę prawną rozstrzygnięcia zawisłego między stronami sporu stanowią przepisy ustawy z 4 lutego 1994r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych, która weszła w życie 24 maja 1994r. Sporne programy komputerowe powstały bowiem po wejściu w życie przywołanej ustawy oraz są utworami, do których prawa autorskie powinny – co do zasady (art. 8 ust. 1 ustawy) – przysługiwać twórcy, którym jest powód. Przy czym wyjątek od tej zasady normuje art. 74 ust. 3 ustawy, stanowiąc iż prawa majątkowe do programu komputerowego stworzonego przez pracownika w wyniku wykonywania obowiązków ze stosunku pracy przysługują pracodawcy, o ile umowa nie stanowi inaczej. W zakreślonych tymi regulacjami ramach prawnych relewantny dla sprawy stan faktyczny został przez sąd pierwszej instancji ustalony. Nie miał znaczenia dla wyniku sprawy okres w jakim powód pełnił służbę w (...), w kontekście ustalenia, że obydwie sporne programy zostały stworzone w okresie jej pełnienia, nie miał znaczenia dla wyniku sprawy brak szczegółowych przytoczeń praw i obowiązków powoda wobec ustalenia, że programy komputerowe napisane zostały w wykonaniu obowiązków służbowych, nie miało również wpływu na wynik sprawy naruszenie przepisu art. 328§2 k.p.c. polegające na zaniechaniu omówienia wszystkich przeprowadzonych w sprawie dowodów.

Pozostałe zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego skierowane zostały przeciwko ustaleniu, iż sporne programy komputerowe zostały stworzone przez powoda w wykonaniu przez niego obowiązków służbowych. Jako źródła dowodowe, które miałyby – w zamyśle apelującego – wykazać przeciwny do ustalonego w tej kwestii stan rzeczy, wskazane zostały zeznania świadków: T. B., R. K., I. R. oraz wyjaśnienia samego powoda. Analizując treść zeznań ww. świadków nie sposób zgodzić się z apelującym, iż świadczą one o tym, że sporne programy komputerowe powstały poza stosunkiem służbowym powoda. Świadek T. B. stwierdził, że obydwie programy powstały z polecenia służbowego, podobnie wypowiedzieli się świadkowie R. K. i I. R.. Co prawda wymienieni świadkowie zgodnie twierdzili, że nie było

szczegółowych wytycznych co do technicznych aspektów stworzenia programów (w jakim języku programowania mają być napisane, jaki ma być układ tekstowy czy graficzny programu), jak również sposobu dokonywania ich aktualizacji, niemniej jednak zeznali oni, że stworzenie tych programów wynikało z wyraźnie zgłoszonego zapotrzebowania (...), gdyż zachodziła potrzeba rozliczania wynagrodzeń pracowników i żołnierzy w (...) (program (...)), a także prowadzenia ewidencji ilościowo-jakościowej w związku z wejściem w życie ustawy o rachunkowości (program (...)). Z zeznań wymienionych świadków wynika także, że przed wdrożeniem spornych programów były one wstępnie testowane, natomiast w czasie eksploatacji były na bieżąco udoskonalane, tzn. usuwano błędy oraz dostosowywano je do zmieniających się przepisów prawnych. Świadkowie zeznali, iż sporne programy powstały na sprzęcie służbowym i podczas pełnienia obowiązków służbowych. Wprawdzie świadek T. B. zeznał, że powstawanie programów następowało w „trybie zadaniowym”, gdyż zdarzało się, że programy pisane były poza godzinami służby na prywatnym sprzęcie informatyków, jednakże zeznania tego świadka nie pozostawiają wątpliwości, że oprogramowanie tworzone przez informatyków (...) (w tym powoda) stanowiło realizację ich obowiązków służbowych. Dodać należy, iż świadkowie B., K. i R. zgodnie zeznali, że sporne programy (zwłaszcza program (...)) nie były programami samodzielnymi, gdyż korzystały z innych systemów (baz danych) stworzonych na potrzeby (...). Okoliczności, iż powód dysponował wcześniej pierwowzorem programu (...) (jako twierdził napisał go w latach 1993-1994), nie podważa ustalenia, że wymieniony program został stworzony dla (...) w ramach stosunku służbowego powoda. Po pierwsze, program został dostosowany do potrzeb oraz na zamówienie (...), po drugie, ustawa o rachunkowości weszła w życie 1 stycznia 1995r., stąd też nie mógł być to ten sam program, który powstał w latach 1993-1994, po trzecie, powód stworzył ten program pełniąc służbę wojskową. Nie było natomiast tak, iż powód przyszedł do przedstawiciela (...) i zaferował mu gotowy program, napisany w domu, a następnie przeniósł prawa do tego programu za określonym wynagrodzeniem. W pełni uprawnioną zatem była konstatacja, iż powód jako twórca spornych programów, napisał je na polecenie jednostki organizacyjnej (...), w której pełnił służbę oraz w wykonaniu obowiązków służbowych. Przeciwna do takiego ustalenia teza jest wręcz niedorzeczna. Nie sposób bowiem przyjąć – nawet biorąc tylko za podstawę formalne wyznaczniki oceny dowodów, tj. zasady logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego – aby powód jako żołnierz zasadniczej służby wojskowej napisał bez polecenia i zgody przełożonych program informatyczny realizujący w (...) i podległych mu strukturach zadania jakie przypisane były programom (...) i (...), a następnie bez nadzoru i poleceń aktualizował wymienione programy.

Odnosząc się do zarzutu obrazu przepisu art. 74 ust. 3 ustawy z 4 lutego 1994r. poprzez jego błędne zastosowanie, Sąd Apelacyjny stwierdza, iż materialnoprawny aspekt sprawy ogniskuje się na prawidłowej wykładni tego przepisu. Przepis ten stanowi, że prawa majątkowe do programu komputerowego stworzonego przez pracownika w wyniku wykonywania obowiązków ze stosunku pracy przysługują pracodawcy, o ile umowa nie stanowi inaczej. Tym samym wprowadza wyjątek, względem zasady unormowanej w art. 8 ust. 1 ustawy, zgodnie z którą prawa autorskie przysługują twórcom. Rację ma apelujący, iż stosunek służbowy w jakim pozostawał powód w chwili tworzenia spornych programów (regulowany ustawą z 30 czerwca 1970r. o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych) miał charakter niepracowniczy w rozumieniu Kodeksu pracy, a podstawą jego nawiązania lub rozwiązania była decyzja administracyjna (por. postanowienie SN z 7 sierpnia 1999r. sygn. III PO 12/09, postanowienie SN z 9 kwietnia 1992r. sygn. III ARN 17/92, wyrok NSA w Warszawie z 5 czerwca 1991r. sygn. II SA 35/91). Nie przesądza to jednak a priori o tym, iż wskazany przepis nie znajduje zastosowania, a żądania pozwu są uzasadnione.

Potencjalnie możliwe są trzy drogi interpretacyjne prowadzące do rozwiązania rozważanego problemu. Pierwsza zakłada, że w sprawie zastosowanie ma tylko przepis art. 8 ust. 1 ustawy, zaś jego modyfikator zawarty w art. 74 ust. 3 ustawy nie znajduje zastosowania wobec tego, iż powód nie był pracownikiem w rozumieniu art. 74 ust. 3 ustawy, a w konsekwencji nie stworzył programu w wyniku wykonywania obowiązków ze stosunku pracy na rzecz pracodawcy (pозwanego Skarbu Państwa – Ministra (...)). Rezultatem tego rozwiązania byłoby przyznanie powodowi ochrony prawnej. Drugie rozwiązanie zakłada, że przepis art. 74 ust. 3 wprost znajduje zastosowanie do sytuacji prawnej powoda, w wyniku czego powództwo na uwzględnienie nie zasługuje. Trzecia możliwość zakłada istnienie luki prawnej w odniesieniu do rozpatrywanej sytuacji (podmiotów pozostających w stosunku podległości służbowej, których relacja określona jest normami administracyjnoprawnymi), opierając się na założeniu, iż ustawa z 4 lutego 1994r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych reguluje stosunki prawne tylko pomiędzy podmiotami pozostającymi względem

siebie w relacji cywilnoprawnej (na zasadzie równorzędności), stąd też zastosowanie przepisu art. 74 ust. 3 ww. ustawy mogłoby nastąpić tylko na zasadzie analogii legis, rozumując a maiori ad maius, iż skoro pracodawca w rozumieniu Kodeksu pracy jest uprawniony do programu komputerowego stworzonego przez pracownika, to tym bardziej uprawniona do takiego programu jest jednostka (przełożony) w stosunku do której w podległości służbowej (wojskowej) pozostaje twórca programu. Ten rezultat interpretacyjny również skutkuje oddaleniem powództwa.

Sąd Apelacyjny wyklucza pierwszą ze wskazanych możliwości interpretacyjnych. Prowadzi ona bowiem do rozwiązania podważającego założenie o racjonalności prawodawcy oraz burzy podstawowe wartości na jakich opiera się idea pełnienia zasadniczej służby wojskowej. Nie budzi wątpliwości Sądu, iż organizacja wojska opiera się na hierarchicznym podporządkowaniu, od żołnierza wymaga się posłuszeństwa i subordynacji przejawiających się w wykonywaniu rozkazów i poleceń przełożonych, zakazuje się samowolnie podejmowanych działań, zaś realizacja zadań zleconych następuje na rachunek wydającego rozkaz, a w dalszej kolejności jednostki w której rozkazodawca pełni służbę. Nie sposób przyjąć w takich okolicznościach, aby (przykładowo) żołnierz otrzymujący polecenie dokonania zwiadu i wyposażony w tym celu w urządzenie nagrywające obraz i dźwięk, bądź mający w tym celu sporządzić szkic lub mapę, jako autor swoich wytworów, chroniony był normą art. 8 ust. 1 ustawy, zaś przepis z art. 74 ust. 3 ustawy nie znajdowałby zastosowania. Podobnie żołnierz-informatyk, który z polecenia przełożonego tworzy program komputerowy (do przełamania zabezpieczeń wroga, czy nawet tylko na potrzeby funkcjonowania jednostki w której pełni służbę), nie powinien mieć praw autorskich do takiego programu. W związku z powyższym stwierdzić należy, iż wykładnia przepisu art. 74 ust. 3 ustawy z rezultatem, iż zwrot „program komputerowy stworzony przez pracownika w wyniku wykonywania obowiązków ze stosunku pracy” nie obejmuje swoim zakresem „programu komputerowego stworzonego przez żołnierza w wyniku pełnienia przez niego służby” jest aksjologicznie nieuzasadniona. W konsekwencji taki rezultat należy odrzucić. Sąd Apelacyjny, zajmując takie stanowisko ma na względzie, iż art. 74 ust. 3 ustanawia wyjątek od reguły, zaś w demokratycznej kulturze prawnej silnie zakorzeniona jest reguła interpretacyjna, zgodnie z którą wyjątków nie powinno się interpretować rozszerzająco, z drugiej jednak strony w prawoznawstwie dopuszcza się przełamanie nawet językowo jednoznacznego zwrotu lub wyrażenia, jeśli tylko silne racje aksjologiczne przemawiają za nadaniem mu znaczenia wykraczającego poza znacznie słownikowe (tego rodzaju zabieg dokonany został w orzecznictwie przykładowo na gruncie art. 145 k.c., który również ma charakter wyjątkowy względem art. 140 k.c., gdzie przyjęto, że pojęcie drogi koniecznej obejmuje nie tylko możliwość przejazdu ale również możliwość podłączenia do sieci wodociągowej, elektrycznej, czy telekomunikacyjnej).

Niezależnie od powyższego stwierdzić trzeba, że również celowościowa wykładnia omawianego przepisu uzasadnia jego zastosowanie w sprawie. Ratio legis normy zawartej w art. 74 ust 3 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych jest takie, aby pracodawca, który za wynagrodzeniem, ponosząc ryzyko zatrudnienia pracownika, który obowiązany jest wykonywać na jego rzecz odpłatnie pracę, nabywał prawo do programu komputerowego stworzonego przez pracownika. W przeciwnym wypadku pracodawca pozostawałby bez ekwiwalentu za wypłacone wynagrodzenie, a rezultat pracy przypadłby na rzecz pracownika. Sytuacja prawna żołnierza wykonującego zasadnicze służbowe jest zbliżona do sytuacji pracownika, a nawet jest bardziej restrykcyjna pod względem podporządkowania i samodzielności w wykonywaniu zadania. Zgodzić należy się zatem ze stanowiskiem Sądu pierwszej instancji, który powołując się dodatkowo na odpowiednie zapisy dyrektywy 91/250/EWG w sprawie ochrony prawnej programów komputerowych (Dz. Urz. EWG z 17 maja 1991r.L 122), uznał, że celowościowa interpretacja przepisu art. 74 ust. 3 ustawy uzasadnia jego zastosowanie w sprawie. Nie pozbawiony racji jest również trzeci kierunek wykładni zakładający istnienie luki prawnej. Jej praktyczny rezultat jest jednak zbieżny z wyżej zaprezentowaną wykładnią, za którą opowiada się Sąd Apelacyjny, stąd też wystarczającym jest poprzestanie na sygnalizacji takiej możliwości. Podsumowując, Sąd Apelacyjny przyjmuje, iż przepis art. 74 ust. 3 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych znajduje zastosowanie do żołnierza służby zasadniczej, który w ramach pełnionej służby stworzył program komputerowy na potrzeby jednostki wojskowej. W takim wypadku prawa majątkowe do tego programu przysługują jednostce, która go zatrudnia.

Z tych to też przyczyn, Sąd Apelacyjny uznał, iż zarzuty apelacji nie są w stanie wzruszyć trafności zaskarżonego wyroku. Konkluzje te legły u podstaw oddalenia apelacji - w oparciu o art. 385 k.p.c., jako bezzasadnej. O kosztach

postępowania apelacyjnego, Sąd Apelacyjny orzekł na zasadzie odpowiedzialności za wynik sporu, zasądzając - w oparciu o art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 99 i 108 § 1 k.p.c. - od powoda na rzecz każdego z pozwanych po 270zł z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym, nieprzekraczającego stawki minimalnej, określonej w § 11 ust. 1 pkt. 2 w zw. z § 13 ust. 1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jedn. Dz. U. z 2013r., poz. 461 ze zm.).

SSA Ewa Solecka SSA Ewa Jastrzębska SSA Joanna Naczyńska